



W sylwestra i Nowy Rok można legalnie odpalać petardy w miejscach publicznych. Róbmy to jednak z głową

Fajerwerki? Ale bez rozlewu krwi

Ola Szatan

Najbliższe kilkadziesiąt godzin to szczyt zakupów sylwestrowych fajerwerków. Coraz łatwiejszy dostęp do nich powoduje, że z roku na rok rośnie liczba osób poszkodowanych przez wybuchy petard.

– Najczęściej dochodzi do urazów dłoni i oczu – mówi dr Iwona Filipecka z bielskiej Kliniki Okulus, specjalizującej się w chirurgii oka. – U ponad 4 proc. pacjentów z urazem wzroku, trzeba usuwać uszkodzone oko – ostrzega.

Aż 59 proc. pacjentów po urazach związanych z fajerwerkami to ludzie młodzi – w wieku od 3 do 17 lat. Najczęściej mają 10-15 lat. Jedna trzecia z nich doznaje trwałego uszkodzenia oka, groźne są również oparzenia różnych części ciała.

O tym, jak fajerwerki mogą być niebezpieczne przekonał się 16-letni Patryk z Krakowa. Jego szeszcioroczna zabawa sylwestrowa skończyła się kilka sekund po północy.

– Wystrzelona petarda trafiła mnie prosto w lewe oko. Nie widzę na nie do dziś – mówi młody krakowianin.

Również i w tym roku szpitalne izby przyjęć przygotowują się do zwiększonej liczby poszkodowanych podczas odpalania petard. Zdaniem policji, część z tych zdarzeń nawet nie trafi do policyjnych statystyk.

– Chyba że poszkodowanym będzie nieletni, któremu wcześniej sprzedano petardy. Takich przypadków w ostatnich latach jednak nam nie zgłoszono – mówi Marek Słomski, rzecznik gliwickiej policji.

Tymczasem z przykładem niewłaściwego zachowania



Za sprzedaż artykułów pirotechnicznych nieletnim grozi do dwóch lat pozbawienia wolności

kilka dni temu mieli do czynienia policjanci z wydziału prewencji w Gdańsku. Ujęli 15-letniego chłopaka, który rzuconą na ulicę petardą, wypalił dziurę w kurtce 29-letniego gdańszczanina. Funkcjonariusze musieli ustalić, w jaki sposób nastolatek wszedł w posiadanie petard, gdyż zgodnie z Ustawą o działalności gospodarczej obowiązuje zakaz sprzedaży materiałów pirotechnicznych dzieciom i młodzieży do lat 18. Za złamanie tego zakazu grozi kara nawet do 2 lat pozbawienia wolności.

Inne przepisy zobowiązują producenta m.in. do oznaczenia wyrobu pirotechnicznego poprzez określenie: nazwy i klasy wyrobu, nazwy i adresu producenta lub importera oraz wypo-

sażenie wyrobu w polską instrukcję użytkownika. – Sprzedaż wyrobów bez oznakowania lub oznaczonych nieprawidłowo stanowi wykroczenie zagrożone karą ograniczenia wolności albo grzywny do 1500 zł – informuje rzeczniczka Komendy Miejskiej Policji w Jastrzębiu-Zdroju, Inez Biernacka.

Kiedyś fajerwerki można było kupić na miejskich targowiskach, dziś handel nimi to domena hipermarketów. – Mogą tam być sprzedawane jedynie na specjalnie wydzielonych stoiskach, tak by podawał jej sprzedawca – mówi Katarzyna Saternus, zastępca komendanta zabrzańskiej Straży Miejskiej.

Wczoraj zainteresowanie fajerwerkami i petardami w skle-

pach nie było jeszcze zbyt duże. Zgodnie ze zwyczajem, tego typu zakupy zostawiamy na ostatnią chwilę. Ważne, by były one robione z głową.

Tymczasem w internecie, na portalu Facebook furorę robi od 10 dni akcja Stowarzyszenia Empatia „Nie strzelam w sylwestra”. Już 13 tysięcy osób zadeklarowało, że powstrzymają się od witania Nowego Roku fajerwerkami i petardami, głównie ze względu na zwierzęta, dla których sylwestrowa zabawa z użyciem pirotechniki jest prawdziwym koszmarem.

Współpraca JH, MAO

Zobacz film, jak bezpiecznie obchodzić się z fajerwerkami www.dziennikzachodni.pl/wideo

Sami dbajmy o bezpieczeństwo

Rozmowa z **Jackiem Pytlem**, oficerem prasowym KM Policji w Katowicach

Jakie są kary za sprzedaż materiałów pirotechnicznych osobom nieletnim?

Takiemu sprzedawcy grozi kara grzywny, a nawet do 2 lat pozbawienia wolności. Karze mogą podlegać również osoby, które niewłaściwie obchodzą się z fajerwerkami i petardami, narażając na niebezpieczeństwo innych ludzi czy mienie.

Co to oznacza?

Nie można odpalać petard

w tłumie ludzi czy w kierunku zabudowań. Musi być odpowiednia przestrzeń, bo taki materiał może komuś wpaść do domu, powodując inne konsekwencje. Bezpieczeństwo musimy zapewnić sobie sami – nie kupować petard na straganach, a jeśli widzimy nieuczciwego sprzedawcę, poinformować o tym policję, która podejmie działania.

Wypada życzyć wszystkim bezpiecznego sylwestra.

Marzę o tym, aby sylwester był radosny i bezpieczny. Abyśmy po zakończeniu imprezy mieli wszystkie dziesięć palców.

Rozmawiała Ola Szatan

Zanim odpalisz petardę – przeczytaj



- Przed odpaleniem petard zapoznaj się z instrukcją ich obsługi i rygorystycznie jej przestrzegaj;
- nie trzymaj w dłoni zapalonej petardy;
- nie odpalaj petardy z ręki, na balkonie, z okna czy z dachu pokrytego papą. Najlepiej wybrać gładką,

równą powierzchnię (np. beton czy asfalt), aby petardy nie przewróciły się;

- nie wolno rozbierać fajerwerków, podchodzić do niewybuchów i ponownie próbować je odpalać czy stawić odwrotnie niż jest to wskazane na etykiecie, a także wrzucać do ogniska.

FOT. TOMASZ HOŁOD

FOT. PIOTR KRZYZANOWSKI